

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK IV

KURYTYBA, DNIA 14 SIERPNI 1923.

Nr. 62.

Adres dla listów: — Curitiba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curitiba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

# TRZECIA ROCZNICA Cudu nad Wisłą.

15-go Sierpnia 1920 — 15-go Sierpnia 1923.

Wrogowie nasi, zwłaszcza Niemcy, a z nimi Lloyd George pierwszy minister angielski — ciągle zarzucają Polakom, że z łaski obcych, bez własnej pracy, odczynę z powrotem otrzymali. Choćby i tak się rzecz miała, to zło dzieje i rozbiory oddali tylko to, co ukradli przed przeszło 120 laty.

Wolność Polsce dało zwycięstwo koalicji i czternaście punktów Wilsona, prezydenta Stanów Zjednoczonych, który przeprowadził je w pokoju wersalskim 1919-go roku.

Choć niepodległą odczynę otrzymaliśmy zbiegiem okoliczności wynikłych z wojny światowej, której losami tak dziwnie ponad wszelkie rachuby ludzkie Bóg pokierował — to zato wolność naszą obroniliśmy sami. Choć Polskę otrzymaliśmy z wyników ostatecznej wojny, to zato my sami zachowaliśmy ją i okupiliśmy niesłychanymi ofiarami bitwy czyli Cudu nad Wisłą.

Krótkie, lecz straszne są dzieje tego Cudu nad Wisłą.

Polacy, chcąc Ukrainie nadnieprzańskiej pomóc do wybitcia się na wolność, ruszyli na Kijów. Odparci przez przemożne siły bolszewików, ustępowali wśród ciągłych dwumiesięcznych walk ku rzece Bug i Wiśle. Bolszewizm czyli zwyrodniały socjalizm rosyjski zatryumfował wtedy w całej pełni wobec tej klęski Polaków. Ruszyła też na nią przeszło dwumilionowa armia bolszewicka, składająca się już nie tylko z żołnierzy, lecz z kobiet, dzie-

ci starców, którzy podburzani przez żydów postanowili zdobywszy żniwa polskie, po trupie Polaki zdobyć i świat dla bolszewizmu.

Zbladła i przerażona się tego krwiożerczego pochodu Europa. Jedynie Ojciec święty Benedykt XV zalecił modły za Polskę całemu chrześcijaństwu. Socjaliści wszystkich krajów z przyjaźnią dla swych pobratymców bolszewików, oparli się wszędzie i przeszkodzili przesycie amunicji dla polskiego wojska; Niemcy radowały się i zapowiadały przedwczesny upadek Warszawy a z nią i Polski. Tylko Francja w chwilach tak groźnej postąpiła nam kilka set dzielnych oficerów z generałem Weygandem na czele i wiele amunicji.

Lecz w ostatniej chwili przed murami Warszawy zdobył się naród polski na ostateczny bohaterowski wysiłek i obronił stolicę a z nią Polskę i Europę przed bolszewizmem. Tym człowiekiem, który z narodu polskiego wyrzesał ten niesłychany zapal i poświęcenie, był generał Józef Haller, z którego imieniem na wieki będzie połączona wielkopomna bitwa pod Warszawą. Na jego zawołanie jak z pod ziemi wyrastały nowe pułki ochotników, którzy wyczerpane walkami szeregi polskie natchnęli nowym męstwem. Niesmiertelną sławą okrył się pułk 236, rekrutujący się prawie wyłącznie ze studentów i akademików polskich. Tento pułk wcielony w armię generała Żeligowskiego

stoczył paniętną bitwę pod Radzymińnem w dniach 14-go, 15-go i 16-go sierpnia 1920-go roku. We wirze szalonej tej bitwy zginął najpierw bohaterowski kapelan ksiądz Skorupka a za nim mężną śmiercią legli prawie wszyscy uczniowie szkół warszawskich z tego pułku. Zwycięstwo okupiła Polska niesłychanymi ofiarami.

Na polach radzyńskich i o-sowskich leżało snem wiecznym 6 tysięcy uczniów akademików i robotników obok 14 tysięcy bolszewików, lecz potęga wroga została złamana.

Polskie wojsko odzyskało ducha i rozmach; zwycięstwa pod Płockiem, Makowem, Nasielskiem, Zamościem spowodowały bezładny odwrót hordy bolszewickiej. Naród odetchnął.

Polska uratowała Europę i cywilizację przed bolszewizmem.

Tego dokonał cud nad Wisłą. Podniósł on znowu Polskę wysoko w oczach narodów. Aż w Brazylii odbiło się echo tej wielkiej bitwy tak zbawczej dla świata. Niesmiertelny Ruy Barbosa złożył Polsce życzenia z powodu tego tryumfalnego zwycięstwa i przesał pełen uznania telegram rządowi polskiemu. Choć francuskiżkanin-niemiec Sinzig łąał w gazecie brazylijskiej „União”, że Niemcy ocaliły Europę przed bolszewizmem, to nikt już w to wierne kłamstwo nie uwierzył. Prawda zwyciężyła.

Blask i chwala tej zwycięstwa „Cudu nad Wisłą” słuszną dumą przejmują cały Naród Polski w dniu 15-go sierpnia każdego roku.



## Na powitanie statku polskiego „Lwowa” PRZYBYWAJĄCEGO NA WODY BRAZYLIJSKIE

Potęgi polskiej wschodzi zorza; Zwiastunem biały orzeł nasz. Prowadzi hen przez wolne morza Ojczystych brzegów mężną straż. Skąd wrogie sępy nas wygnały, Przybywa polski orzeł sam. Witamy ciebie orle biały! Młodzieży polska witaj nam!

Wesoło na błękitnej fali Powiewa ojców naszych znak. Tej flagi, którą ukochali. Skrzydłami strzeże polski ptak. Skąd ży i walki nas wyrwały, Jedności polskiej płynie chram. Witamy ciebie orle biały! Młodzieży polska witaj nam!

Josef Stanczewski.

## Ostateczna uchwała KOMITETU BUDOWY POMNIKA KU UCZCZENIU „CENTENARIO” BRAZYLIJI W KURYTYBIE.

W piątek dnia 10-go sierpnia b.r. na posiedzeniu Komitetu budowy pomnika w obecności prezesa honorowego p. konsula Miszke pod przewodnictwem prezesa prof. Dra. Mirosława Szeli-gowskiego, i przy udziale wiceprezesa ks. wizytatora Rzymekki, ks. proboszcza Drapiewskiego ks. redaktora Piaseckiego, skarbnika Kasprowicza, sekretarza p. Ignacego Sklarskiego, oraz pp. Józ. Domańskiego, Lachowskiego powzięto ostateczną uchwałę w sprawie budowy pomnika.

Uchwalono, że pomnik stanie w Kurytybie. Do powzięcia tej uchwały, sprzecznej z pierwotnym zamia-

rem wystawienia pomnika w Rio de Janeiro, jako stolicy Brazylii skłonił Komitet różne ważne powody.

Najważniejszym z nich jest skromny zasób uzbiernego gro-sza, który jest zbyt małym, aże-by można było wystawić pomnik w Rio de Janeiro, odpowiadający godności naszej kolonii w Brazylii. Przez Poselstwo polskie w Rio, Komitet starał się dowie-dzieć ileby mógł kosztować pom-nik wykonany w kraju, ażeby tą drogą wprowadzić polskie dzie-lo sztuki, jako nasz dar dla Bra-zylii. Za pośrednictwem tegoż Poselstwa otrzymał Komitet wiadomość z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, że przy obecnym kursie pieniężnym, stanowczo nie ma mowy o wy-konaniu pomnika w kraju za ze-braną sumę i o przetransporto-waniu go do Brazylii.

## Hrabia Damian

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z OSIEMNASTEGO WIEKU.

34

— Spocznijcie tutaj, jaana pani. — odezwał się Lesik, a zwracając się do hajduków dodał: — Nie rozpaczajcie jednak tymczasem ognia, ja zbudim okolicę i za chwile wrócę.

Jakot zaraz udał się na zwiady. Chodził tam i s-m po lesie.

Nagle spostrzył między drzewami postać ludzką. Wyjąwszy pistolet z głębokiej kieszeni, zaczął iść ku owej postaci i niebawem poznal w niej krewniaka.

I ona go widocznie zobaczyła, albowiem zaczęła uchylić głowę.

— Stój! — krzyknął jaszczak rez. lecz i teraz bez skutku.

— Nie chcąc habitem wystrzelać wrzawy niepotrzebnej, czynię, zmusił się i nie-zadnego pochwylić uciekającą.

— Coemu uciekasz?

— Bo się boję! — odpowiedziała kobieca.

— Nie bój się. Nie jestem złobem i nie ci złego nie uczynię, ale d-bra wy-nagrodzę, jeśli mi powiesz, o co się za-trymam.

— Czego chcecie „denunie”?

— Czy tu gdzieś w pobliżu jest osada ludzka lub przynajmniej jaka chata, w którejby przenocewał można?

— Wy chcecie przenoceować?

— Nie o mnie chodzi, lecz o nie-wiastę z chłopcem.

— Jeżeli nie macie złych zamiarów, to mogę wam wskazać chatę w pobliżu.

— Jak cię mam zapamiętać, że nie /tego ci nie uderzę?

— Przysięgam!

— Przynajmniej na zewnątrz nie duszy, że ani tobie, ani nik mu z twojej roz-dziny nie złego nie uczynię.

Niewiasta uspokoiwszy się w skutek przysięgi, rzekła:

— Idźmy.

— Chodź za mną. Muszę posłać moich towarzyszy...

— Towarzyszy?... przerwała mu niewiasta.

— Nie bój się i oni nie ci złego nie uczynią, jeśli nas dobrze poprowadzisz.

Po pewnym czasie dotarli Lesik z niewiastą do miejsca, gdzie hrabina z synem i hajdukami czekała.

— Oczekaj Bogu, — zawołał Lesik podchodząc — zmierzaj pocziwa niewiasto, która sam da schronienie bez-gięczone na tę noc.

— Oto ona!

Tu wskazał na towarzyszkę swoją, za którą zwrócił się oczy wszystkich.

— Co widzę, — krzyknęła w tej chwili hrabina, podbiegając ku kobiecie — to wy, węglarki!

Niewiasta na dźwięk tego głosu za-drżała i spuściła głowę.

— To jest węglarka, — rzekł Lesik, — która przed porwaniem hrabianki w samku przabywała!

— Tak, to ona, — odrzekła hrabina i przypadła do niewiasty zawołując: —

Niewiasto, nie wiesz, co się z córką moją stało?

Nastąpiła cisza. Węglarka milcząco, oddychając szybko i drżąc na całym ciele.

— Na Boga was zaklinam, powiedzcie, czy nie wiecie nic o mojej Anus?

— Nie wiem, — odrzekła węglarka.

— Ach, Boże miłosierny, — zawołała wtedy hrabina, porwili mi ją n-żemal gdzie i nigdy jej już nie ujrzę.

Lesik patrzył na węglarkę wrotem przemilczył. Ach, gdyby mógł wskazać swym spojrzaniem do sumienia tej kobiety i wyczytać z niego, czy winną, czy niewinną jest!

Dziwno rządzenie losu! Przed dwoma dniami wysłał, stęby znać tę niewiastę, a teraz oto sam traofidaje mu ją w ręce. Wygląda pocziwie, a przecież ona najwięcej jest podejrzana o porwanie hrabianki.

Ma ją w ręku niby, lecz w istocie nie ma. Cóż bowiem ma z nią począć, gdy sam jest w niebezpieczeństwie i gdy przedewszystkiem pani hrabina jest w biegniem na kłosego groźni nieprzy-jaciela nastąpi? Co począć?

— Słuchajcie, niewiasto, — odezwał się, — wyznajcie, czyście porwali hrabiankę? Jeżeli nam wskazacie, gdzie się teraz znajduje, jaśnie wielmożna pani hrabina daruje wam wielką wagę i jeszcze nagrodę.

— Nie wiem o niczem, — odpowiedziała węglarka.

— Nagrodę was hojnie, — rzekła na to hrabina, — obawiając się, że damoście chęć bójście, ale zeróćcie mi dziecko, albo dopomóżcie do tego.

— Nie mogę, nie mogę, — odparła węglarka, — bo nie wiem o porwanu,

— Bubu, — krzyknął Lesik, podchodząc do niej z groźną miną, — jeżeli nie wyznasz prawdy, załknę cię na miejscu!

— Lesik węglarka podniosła na niego oczy i odpowiedziała:

— Pamiętaj, jaszczko, że mi przywleci na zbawienie duszy, ja nie złego ni-żę nie stanie, pamiętajcie!

Lesik cofnął się od węglarki sm ostan-ny jej słowa, bo w zapadłym zap-mi-niał zupełnie o obietnicy.

Wtedy hrabina zwróciła się do węglarki i ująwszy ją za rękę, odeszła, nie-żę już się nie odwróciła.

— Jesteście matką, więc wiedzcie, co to anacy, młosej wiatki do dalszka. Wam córka umarła; serce wasze zostało przedcpięto katusze okropne i pozostało boleśne, nad którą nie ma smószki. Lecz wobec przemwienia Bożego człowiek jest bezsilny i kłując się przed wolą Bożą, poddaje jej się, acz rozpacz nim targu.

— Ale moja córka nie umarła, Pan Bóg mi jej nie zabrał, Ludzie mi ją porwali i unieśli a ja biedna matka nie wiesz, czy córka moja nie pozostaje w naj-okropniejszej nędzy? Serce mi się kraje, że utochane moje dziecko cierpi głód.

Wy wiedzcie, że wasza córka w groble spoczywa a dusza jej miłosierny Bo-żęgo się doprasza lub szczęścia wiec-ne-go żądzwa.

— Ja zaś niestety wam, że moja biedna Anura u słych ludzi pozostaje i może na grzeszną niewiastę się wy-chowa.

Mój los zatem stękróć okropniejszy od waszego.

Jeżeli wiedzcie cośkolwiek o córce mojej, skłinnam was na Boga, błagam was, powiedzcie, gdzie się znajduje?

Węglarka blada jak ściana, wyszuchala tych słów hrabiny, acz pozostała niewruszona.

— Nie wiem, nie wiem, — odrzekła.

Wtedy hrabina padła przed nią na kolana i wyścigałszy do węglarki ręce, zawołała:

— Oto upadam przed wami na kolana i jęczę i płacę i proszę was jak o największą łaskę: Powiedzcie co się stało z moim dzieckiem!

Jeżeli pragniecie bogactwa, dam je wam! Jeżeli się obawiacie kary, przysięgam że wam się o to złego nie sta-nie. Powiedzcie, ou wiecie o mojej córce.

Pamiętajcie o duszy waszej, gdy sta-nie przed Panem i będzie miał za was rachunek z żywota. Pamiętajcie o mo-jej sprawicy Bożej na zatwardziałyach grzeszników!

Ułóżcie się na łono i powiedzcie, gdzie moje dziecko?

Wszyscy obecni byli do głębi poru-szeni słowami hrabiny i mały Damian przybiegł do kłęczącej i ujęłszy matki, objął ją za szyję i szepotał:

— Mam, mam!

— Ma węglarka tylko pozostała senna, — gęz i odpowiedziała:

— Zkądże mam co wiedzieć o dziecku! Nic nie wiem.

Natenczas hrabina podniosła się z kłęczek i patrząc przenikliwie w oczy węglarki, rzekła:

— Jeżeliście powiedzieli nieprawdę, wam was na wam Bóg! Jeżeli wiesz, a nie chcesz powiedzieć, jeżeli skul-kiem tego dalszka moja zgine na duszy i na ciele, wzywam potęgę Bożą na was!

Głóg dalszy na dąp!



# FABRICA DE ADUBOS QUIMICOS — ROGGE & WEIGANG

Curitiba — Rua Graciosa N 128 i 130 — Telefon 280 — Paraná

Rolnikom polecamy po cenach najniższych nasze sztuczne nawozy uznane powszechnie jako najlepsze dla roli pod uprawę młjki, kartofli, fizonu i t. d.  
**Worek (50 kilogramow) tylko 14\$000.**

## Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie.

WYKAZ WYLOSOWANYCH NUMERÓW 4 PZOC. PANSTWA WEJ POZYCZKI PREMJOWEJ

2257.158	2.752.214	2.909.049
3.099.790	3.266.003	3.066.100
3.381.395	3.202.455	3.998.081
3.797.533	3.992.204	3.963.761
3.813.022	3.143.463	3.192.392
4.012.110	4.983.912	4.818.995
4.754.086	4.242.759	4.361.596
4.972.839	4.908.525	4.423.447
4.035.254	4.589.735	4.270.321
4.448.146	4.775.295	4.080.006
4.478.558	4.250.836	4.583.980
4.894.862	4.014.880	4.554.472
4.548.018	4.721.503	4.915.388
4.361.446	4.586.445	4.977.984

Przedewszystkiem osłabi powagę Cerkwi, która przez swych najwybitniejszych przedstawicieli, stanowczo potępiała zbrodniczą działalność rządu sowieńców. Stąd zrozumiałe jest wrazenie, jakie wymuszona zresztą skrucha patriarchy Tychona wywarła na społeczeństwie rosyjskim. Początkowo nie chciało wlezyć, aby ten sam patriarcha, który jeszcze dnia 16 grudnia roku 1922 uroczyście rzucił klątwę na zwolenników tak zwanej żywej cerkwi, poszedł tak szybko w ich ślady. Tryumf bolszewików z powodu upokorzenia się patriarchy Tychona jest zupełnie uzasadniony. Cerkiew prawosławna będąca narzędziem władzy rządów carskich, staje się powoli tem samym w rękach obecnych władców Rosji.

(Przyp. Red. — Tem więcej jasnie wobec tego tchórzostwa Tichona mężaństwo arcybiskupa Ciepłaka, Budkiewiczza i innych kapłanów polskich).

## Korespondencje.

**Kolonja Izabel, 5 sierpnia 1923.**  
Szanowna Redakcjo „Luda”  
Już dawno nie piszę, więc chcę tu coś donieść o naszej kolonji Izabel w Santa Catharina, bo i u nas się coś trafi. Najpierw to, żeśmy Polacy, Włosi i Brazyljanie razem, w zgodzie postawiliśmy krzyż w sam dzień 3 go maja, a w przyszłym roku chcemy postawić i kaplicę, bo na Izabel dotychczas, to choć ktoś przychodził to musiał się biec z miłam, co też tu za naród mieszka, bo nie było żadnego znaku, więc postanowiliśmy tego roku krzyż postawić a na drugi kaplicę.

Teraz chcę donieść, że i u nas tak jak wszędzie padały deszcze, a po deszczach dostaliśmy mrozy i to tak mocno, że wszystkie wymarło, tak że niema żadnej kawy, trzciny cukrowej pomarańczy, a że się na złe nie sposobiliśmy, więc teraz mamy biedę a bydlęm. Teraz chcę także donieść o sąsiedniej kolonji Rio Novo. Niejak Borem sabbatista, dnia 22 go lipca tego roku, że soboty na niedziele udusił swoją żonę a sam się powiesił.

F. ANCIŚZEK KACZOROWSKI.

**Marianna Pimentel, 18-7-1923**  
(Stan Rio Grande do Sul).  
Szanowny Redaktorze!  
Gdy czytałem w jednym z numerów „Świta” korespondencję z Rio Grande do Sul, bardzo miło me to zainteresowało i zarazem ucieszyło że polskie towarzystwa się rozpowracają i duchowienstwo je popiera. Więc także znowo jestem kilka słów napiszę o naszym Towarzystwie Rolniczym w kolonji Marianna Pimentel założonem temu dwa lata i które już liczy 127 członków i ma także swój lokal, który kosztował czterdzieści tysięcy milreisów, i także musi nadmienić o pracy naszego Wielobnego księdza Stefana Stawianowskiego nie wnosząc szlachetnych zalet kościoła Zajątkowiczów, bo także i nasz ksiądz pracuje nad wzmocnieniem tego towarzystwa i także nad lepszym rozwinieniem się szkoły polskoportugalskiej, która już funkcjonuje w lokalnym towarzystwie. Więc nie tylko Rio Grande może się poszczycić, ale my także, co daje Boże teby w przyszłości tak było, aby duchowienstwo pomagało w postępie narodowym. Oraz dziękujemy panu Juliano-

wi Ostrawskiemu prezosowi za jego gorliwą pracę i także dziękujemy p. kapitanowi Latino Pires Martins, subintendentowi za subwencję 50\$000 m miesięcznie. Także nasz proboszcz pracuje usilnie nad reperacją kościoła, na który zbiera dobrowolne ofiary, co daje Boże, żeby przyszedł do skutku, bo reperacja ta jest mocno potrzebna. Zarazem proszę Szanownego Redaktora, aby był łaskaw ogłosić te parę słów w swoim piśmie i zarazem oddać także i do drugich pism kurytybskich, jeżeli łaska, oraz proszę o przysłanie mi tego pod adresem powyżej podanym, jako prenumeratorem.

Z szacunkiem i poważaniem WACŁAW GOŁEMBIOWSKI nauczyciel.

**Porto Alegre, 30 sierpnia 1923.**  
Do Szanownego Pana Redaktora „Luda” w Kurytybie.  
Wczoraj odbyło się zebranie miesięczne naszej „Polskiej Kasy Pogrzebowej” i wypłynęło 104\$000; procent z ostatniego półrocza roku w banku 78\$500. Casy majątek naszej jedynej „Polskiej Kasy Pogrzebowej” wynosi 326\$600 złotych pieniędzy są w Banco Popular 2926\$600 i u pana kasjera 368\$800. Nasza „Kasa Pogrzebowa” już 16 wypadków śmierci wypłaciła, istnieje dopiero trzy lata i już posiada czystej gotówki 3295\$400, to nas wszystkich cieszy, że chociaż mało jeszcze członków należy do „Kasy Pogrzebowej”, a już jedno pieniądze posiada.

Dnia 26-go sierpnia b. r. odbędzie się zebranie miesięczne, na które zapraszamy rodaków do wpisu na członków.

Z. BUDZYN

## Rozmaitosci.

**KORONA HABSBUROGÓW NA GŁOWIE PIJANEGO BARONA.**  
Arrestowanie byłego admirał stratora majątku zmarłego austriackiego eks cesarza, barona Steinera, wkrótce zakończy się uzupełnieniem tej austriackiej cesarskiej tragedji.

Baron Steiner, jak nas informują z Berna szwajcarskiego stracił się systematycznie układać eks-cesarza. Stwierdzono, że początkowo baron Steiner nie posiadał żadnego majątku i dopiero później, korzystając z pieniędzy, które ukradł eks-cesarzowi Karolowi, mógł prowadzić w Szwajcarii luksusowy trywot.

W aktach sporządzonych przeciw baronowi Steinera znajduje się opis bardzo charakterystycznej sceny. Oto pewnej nocy baron Steiner biegł jak szalony w stronę nie-rozwyjmy po korytarzach jednego z luksusowych hotelów, umiając na swej głowie cesarską koronę Habsburgów, z której odcywiście wazy się najpiękniejszą wstążką kamieniami były już powyżmowane.

Podobno baron Steiner będzie odpowiadał przed sądem szwajcarskim za całą serię wyłudzeniowych oszustw, jakich się w Szwajcarii dopuścił.

ZÓŁWOLBRZYM.

Rybacki z Dou-rnaes, we Francji, wyłowili z m. r. 201 wia łuszczonego 2 metry długości, 1,20 cm. szerokości, a wazącego 500 ulogratow. Rybicy chcieli tę piękną sztukę sprzedać, ale nie znalazłszy nabywcę wrzucili ją do morza i powrotem w morze.

## LISTA OFIAR

zebrany na odbudowę klasztoru św. Antoniego w Radeczawcy w ziemi Lubliskiej, anaszczonego przez Moskali.

Piotr Mitek 10\$, Józef Wisniewski 10\$, Ks. Paweł Warkocz 5\$, Franciszek Kulig 5\$, Jan Brodowicz 5\$, Aleksander Kros 5\$, Paweł Bogus 5\$, Zygmunt Langowski 5\$, Wawrzyniec Gbar 5\$, Piotr Spisła 4\$, Franciszek Kłos 4\$, Kewna Osoba 4\$, Władysław Bożak 4\$, Jan Głuswa 4\$, 100, Piotr Saura 3\$, Wilem Gour 3\$, Józef Kłos 3\$, Agata Karman 3\$, Jan Nadulny 2\$, Franciszek Struch 2\$, Albin Kł 2\$, Ryszard Karman 2\$, Piotr Kuszy 2\$, Józef Karman 2\$, Kateryna Procińska 2\$, Bernard Choleński 2\$, Maciej Odo 2\$, Stanisław Lupinski 2\$, Ignacy P. 2\$, 2\$, Leopold Baulk 2\$, Juanna Kapca 2\$, Krystyna S. 2\$, Ryszard W. 2\$, Romija Pampuch 2\$, Josef W. 2\$, Franciszek Saura 2\$, Katerzyna Furmanek 2\$, Dymitr 1\$, Teodor W. 1\$, Piotr Drugobin 1\$, Marianna Stenkowa 1\$, Powan Osoba 1\$, Antoni Rezman 1\$, Jan Kosełowski 1\$, Antoni Jalen 1\$, Michał Rezman 1\$, Aurelia Furmanek 1\$, Józef Kłos Karol Sropa 1\$, 1\$, Janina Furmani 1\$, Leon Mutuszewski 1\$, Stanisław Ruczkowski 1\$, 1\$, Stanisław Krzyżewski 1\$, Razem 144\$000.

Przeliczone na marki polskie (1,411,200 marek polskich, Milijon czterysta jedenastu tysięcy dwieście marek) wysłano przez Konsulat polski w Kurytybie za Nr. 472 przetrzezu.

Wszystkim ofiarodawcom zamierzamy serdecznie Bóg zapłać JAN GŁOWAŁA.

## PODZIĘKOWANIE.

Przyjmując swój obowiązek wdzięczności, dziękuję serdecznie P. DR. MIROSLAWOWI SZYLGOWSKIEMU za troskliwą opiekę i leczenie mnie w jego własnym „Domu Zdrowia” w Kurytybie na ulicy São Francisco.

FRANCISZEK DEMPNAK — Rio Negro

Antonina Oiko, zamieszkała w Brazesiu n/3. poszu u e Z. t. Walaszk urodzonej w e. wsi Skoki, gmina Czernelubi Wotwodzwo Lubelski; poszukiwana przebywała w Stanie Paraná.

Poszukiwana lub jej koleżki by wiedziały miejsce zamieszkania poszukiwanej, zechce za nie się z Konsulatem Rzeczypospolitej w Kurytybie

**Ostatnie wiadomosci**  
TELEGRANY Z WARSZAWY donoszą, że za 1 złoty polski płacono 11 go sierpnia w Warszawie 35 tysięcy marek polskich

TEGOROCZNY ZBIÓR PSZENICY w Polsce jest bardzo dobry i przewyższa o 25 procent zniwa zeszłego roku.

EKS. PREZYDENT BRAZYLJI EPITACIO PESSOA powrócił po ośmiomiesięcznym pobycie z Europy do Brazylji 11 go sierpnia pnia. Urzednicy i publiczność zgotowali mu bardzo uroczyste przyjęcie. Epitacio Pessoa stwierdził że cała Europa zwłaszcza Włochy, Francja, Belgja i Anglja odnoszą się do Brazylji bardzo życzliwie i cenią sobie jej przyjaźń i stosunki z nią.

Z LISBONY donoszą 6-go sierpnia, że przy wyborach na prezydenta Portugalji największą liczbę głosów otrzymał Teixeira Gomes poseł portugalski w Londynie.

Dnia 6-go sierpnia na giełdzie w Nowym Jorku płacono za 1 milion marek niemieckich 53 centymy (naszych 5\$000).

NA KONGRESIE SOCJALISTÓW w Nowym Jorku przyszło do bardzo burzliwych sporów i kłótni, gdyż kongres uchwalił rezolucję, że nowy prezydent Calvin Coolidge jest reakcjonistą i wrogiem robotników.

DO NIETCOWOŚCI LISIEUX WE FRANCJI, gdzie w klasztorze Siostr Karmelitanek umarła błogosławiona Teresa od dzieciątka Jezus napłynęło aż 100

tysięcy pielgrzymów na uroczystość jej beatyfikacji.

Marek polskich 24,050 za 1\$, marek niemieckich 400,000 za 1\$

**BANK RZESZY (Reichsbank)** w Niemczech ogłosił niewypłacalność z powodu niesłychanego spadku marki niemieckiej. Telegramy z Niemiec uzasadniają to strajkiem czyli bezrobociem zecerów, którzy przestali pracować w Berlinie. Stanęło więc i 41 drukarni, które dniem i nocą przy trzech ośmiogodzinnych zmianach, drukowały banknoty czyli pieniądze papierowe. Z powodu zawieszenia wypłat przez bank Rzeszy nastaje w stosunkach handlowych i przemysłowych wielkie zamieszanie.

## Związek Polski w Kurytybie

orzadza dnia 18-go sierpnia 1923 roku ZABAWĘ TANECZNĄ połączone z PRZEDSTAWIENIEM AMATORSKIEM. Odegrany zostanie dramat w trzech aktach Józefa Korzeniowskiego pod tytułem: KARPAUCY GÓRALE. CENY MIEISC: Luda naprzeciw sceny (siołem) po 12\$000, inne po 10\$000, krzesła frontowe po 3\$300, wstępnie dla sioł dla dam 2\$200, dla pan 1\$900, dla dzieci 3500, dla nieoboków 3\$300 (bez prawa do trz. i frontowych) Pocz. tek o godzinie 8-mej wieczorem ZARZAD.

# Za bezcen



Płaszcz dla mężczyzn  
Płaszcz dla chłopców  
Płaszcz dla dam

ODWIEDZCIE NAS I PRZEKONAJCIE SIĘ O NASZYCH NISKICH CENACH W

# DO LOUVRE

## Kolonizacja w Castro

Loty już wymierzone!

NABYWCY MOGĄ SIĘ ZGŁASZĄĆ DO DR. M. SZELIGOWSKIEGO.

KURYTYBA, Rua São Francisco N. 25.

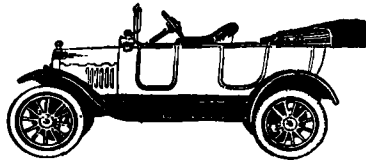


Sprzedaz samochodów osobowych i ciężarowych. Traktory FORDSON do prac rolnych.

## Sprzedaz na wplaty

OFFICINA ROYAL LIMITADA RUA 15 DE NOVEMBRO N. 103. Adres Telegraficzny: ROYAL. CAIXA POSTAL N. 205.

Curityba - Paraná -- Brasil



Hurtownia wszelkich przyrządów i części składowych samochodów, pneumatyków, smar, oliwy, gazoliny i t.p.

Wielki skład prawdziwych wytworów „Ford” Ostrzegamy przed fałszywkami.



### BANCO NACIONAL DO COMMERCIO

ROK ZAŁOŻENIA 1915 - CENTRUM W PORTO ALEGRE  
Kapitał Zakładowy 25,000,000 - Rezerwy 19,417,280\$050  
SIEDZIBA FILJI W KURYTYBIE, WE WŁASNYM GMACHU:

Rua 15 de Novembro N 41 - Róg ulicy Mar. Floriano  
Adres dla telegramów: BANMERCIO - Caixa Postal 136

Posiada 53 filij w najgłówniejszych miastach stanu Rio Grande do Sul, 8 w stanie Santa Catharina: we Florianópolis, Joinville, Blumenau, Lages, Itajahy, Porto União, Laguna i Brusque.

5 w stanie PARANA: W KURYTYBIE, Ponta Grossa, Rio Negro, Paranaguá i Guarapuava.

2 w stanie Mato Grosso: w Corumbá i Campo Grande.

Pracuje za pomocą rozległej sieci korespondentów w kraju i zagranicą. Potrąca weksle i czekii w walucie krajowej i zagranicznej.

Udziela pożyczek, skupuje i sprzedaje waluty.

Wystawia nakazy płatnicze listownie, czekami lub telegrafem do wszelkich miejscowości w kraju i zagranicą.

Zajmuje się ściąganiem długów handlowych.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący (conta-corrente), za wypowiedzeniem i na stały termin, płacąc korzystne procenty.

Utrzymuje osobny oddział waledek ludowych, uznany przez Rząd Federalny, dla drobnego przemysłu, przyjmując wkładki od 2,500 do wysokości 5,000,000, wypłacając zaś do wysokości 1,000,000 tygodniowo bez poprzedniego wypowiedzenia.

Przyjmuje kosztowności, walory, police i t. p. celem przechowania na co przeznaczony jest obszerny i mocny dom poway.

Zajmuje się ściąganiem rachunków i zaległości z urzędów skarbowych, federalnych, stanowych i municyjalnych; zakładów fabryk, handlow i t. p.

### Dr. MIROSŁAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

#### LEKARZ I OPERATOR

KURYTYBA - RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów. WYKONUJE WSZELKIE OPERACJE CHIRURGICZNE. Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roetgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte. ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE

### "A VENCEDORA"

FABRYKA KARMELKÓW I CUKIERKÓW W NAJLEPSZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIJANYCH:

Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych. Prócz tych mam inne jeszcze gatunki specjalne nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.

Upraszam Szan. Rodaków o łaskawą przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie

Franciszek Pachowski

CURTYBA - Rua Cabral N 53 - PARANA

### KOLONJA Cel QUEIROZ (Amola Faca)

Przeprowadza parcelacje i udziela informacji:

WŁADYSŁAW RADECKI - GUARAPUAVA - PARANA

Na kolonji ERECHIM W RIO GRANDE DO SUL udziela informacji bliższych p. BOLESŁAW WENCLEWSKI W BARRO

Najlepszy srodek od reumatyzmu

## REUMATOL

DOSTAĆ MOŻNA W

APTECE POLSKIEJ

Rua 15 de Novembro 5 - Kurytyba.

### Chcecie kupić tanio?

NACZYNNIA PORCELANOWE, ŻELAZNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, FARBY, OLEJ, DROBNE RZECZY, SZKO DO OKIEN i t. d. - ŻELAZO W SZTABACIL.

Kupujcie tylko

### W CASA VERMELHA Rua José Bonifacio N. 15.

### Niemieckie farby „BAYER“

dla użytku domowego celem farbowania wełnianych, bawełnianych i jedwabnych materiałów sprzedaje się we wszelkich ilościach i kolorach w sklepie

„Carlos Luhm“

RUA RIACHUELO N. 52 - CURITYBA - PARANA  
(Gdzie miał sklep p. Piotr Harmata).

### BACZNOŚĆ KOLONIŚCI! Cegielnia i Fabryka Dachówek

w Thomas Coelho  
STACJA KOLEJOWA BARIGUY (PARANA)  
poleca cegły wszelkiego rodzaju, dachówki zarówno francuskie jak i inne.

Cegielnię tę, dawniej własność p. Jana Woźniaka nabyła spółka polska p. p. Jana Filipaka, Józefa Rosiaka i innych. Obsługuje zamówiających rzetelnie, transporty wyrobów starannie. Nadmieniamy, że dachówkę francuską cegielni z Thomas Coelho wyszczególniono na przedwstępnej wystawie w Kurytybie.

### CASA IDEAL

CURITYBA - RUA JOSÉ BONIFÁCIO N 9 - PARANA  
W pobliżu Katedry

Przybywając do Kurytyby nie omieszkać odwiedzić naszego sklepu obuwniczego. Ponieważ posiadamy własną fabrykę obuwniczą, jesteśmy w stanie obsługiwać każdego fregozu wedle gustu i życzenia.

Prócz obuwniczej najrozmaitszego gatunku prowadzimy także wielki skład pończoch, gum, farb, szuwalczony i cholewek.

OBŚLUGA TAKŻE W JEZYKU POLSKIM - FILJE NASZA PRZY ULICY 15 DE NOVEMBRO N. 51 LIKWIDUJEMY OD 1-go MAJA B. R.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

### Silę Herkulesa

dodaje piwo z browaru

## ATLANTICA

przewyższające wszystkie inne.

### CURITYBA Casa Metal CURITYBA

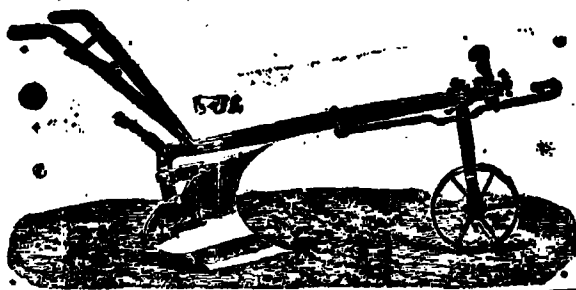
CAIXA POSTAL 140 RUA 15 DE NOV. 44

### Jose Hauer Junior & Cia.

WIELKI SKŁAD ŻELAZA I STALI, W SZTABACH I W PEŁTACH, ŚRUB, GWOZDZI RUR, ŁAŃCUCHÓW I INNEGO ŻELASTWA DO WOZÓW.

Wszelkiego rodzaju rzemiosła i maszyny

OLEJE, SZKŁA, DRUT GŁADKI I KOLCZASTY, MASZYNY ROLNICZE I T. P.



NADCHODZĄ CODZIENNIE  
NOWE TRANSPORTY PEŁGÓW  
RUDOLFSACK.

### TOWARZYSTWO FRANCUSKIE ŻEGLUGI MORSKIEJ „Chargeurs Reunis“ i „Sud Atlantique“

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux. Komunikacja najszersza i najwygodniejsza statkami luksusowymi pociągami, które do wam odrodz ze Santos do Francji w 15 dniach. oraz statkami specjalnie urządzone dla emigrantów którzy znać najwygodniej i najbezpieczniej Statki mają do dyspozycji kabiny 3-iej klasy. Odrodz z Bordeaux do Warszawy do 20-go sierpnia specjalnymi połączkami via Szwajcaria; Czechosłowacja pod piekłą wykwalifikowanych i doświadczonych przewoźników.

NAJBLIŻSZY ODJAZD DO EUROPY:

Z Santos	Z Rio de Janeiro
„MEDUANA“ 23-go lipca	24-go Lipca
„LIPARI“	28-go
„FORMOSA“	11-go Sierpnia
„MOSELLA“ 20-go Sierpnia	21-go Sierpnia

Sprzedaje bilety z Brazylii do Polski oraz z Polski do Brazylii (z bilietów do obrotu) załatwia i bliższych informacji udziela

IGNACY KASPROWICZ  
Avenida Luiz Xavier N. 28 - Kurytyba.

### Fabryka Piecetek

FRANCISCO J. GONÇALVES

Praca Senador Correia N. 3 - Curitiba - Parana.

Klasy, piecetzki różnego rodzaju i rozmiaru.

CENY UMIARKOWANE! CENNIKI ZA DARMO!

### Fabryka Cukierków

### „AURORA“ JÓZEFA KULI

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owinięte w papier (balas) we wszystkich odmianach.

Ulica Martim Affonso N. 16  
CORITYBA, PARANA, BRASIL

Podaję do wiadomości Szanownych Rodaków, że z dniem 5-go lipca otworzyłem przy ulicy São Francisco N. 56 (esquina rua Barão do Serro Azul) w Kurytybie

### Gospodę Polską

w której Szanowni Rodacy znajdą za umiarkowanym wynagrodzeniem wygodnie urządzone pokoje i kuchnię smaczną i zdrową. - Przyjmuję stałych stołowników za umiarkowanym wynagrodzeniem.

BEZPŁATNA KAPIEL GORĄCA I ZIMNA

Artur Gosławski

### KOLONIZACJA

Na nowej bardzo kwitnącej kolonji „Bom Sucesso“ sprzedaje się pierwszej klasy ziemi herwalowe i bardzo urodzajne ziemi do sadzenia.

Kolonja „Bom Sucesso“ jest węzłem łączącym drogi Florianópolis - Blumenau - Timbo-Itayopolis - Mafra.

Nadto są do sprzedania: Fazyndy 50 akrowe, 10 akrowe i 200 akrowe. Każda fazenda ma kemp, herwa mate i ziemię uprawną - KUPUJCIE!

Bliższych informacji udziela agencja kolonizacyjna.

Germano Ortel  
Itayopolis, Estação Mafra, Santa Catharina.

### JACEK DROMLEWICZ LEKARZ - DENTYSTA.

Zęby sztuczne z podziobieniem i bez podziobienia w ziwie i kauczuku. Plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorządna. CENY PRZYSTĘPNE.

Curityba - Rua Riachuelo N. 8

### Padaria Reforma.

IGNACY HABITH

Curityba, Dr. Candido de Abreu N 64

Nadawca: najtanie pieczywo! Dobra obsługa.

Zakup i sprzedaż wszelkich produktów krajowych.

### Drożdże.

Mocne, rzadkie, zawsze świeże DROŻDZE można nabyć każdego czasu w piekarni JANA NOWAKA przy ulicy JOÃO GUALBERTO N. 4.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z ogrodem przy kościele parafialnym w Abranoben. Zgłoszenia przyjmują do, probow